

Sudziński, Ryszard

Ekonomiczne struktury podległości Polski wobec ZSRR : problemy badawcze i interpretacyjne ze szczególnym uwzględnieniem lat 1944-1957

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 30 (322), 163-181

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Toruń

Ryszard Sudziński

EKONOMICZNE STRUKTURY PODLEGŁOŚCI POLSKI WOBEC ZSRR
– PROBLEMY BADAWCZE I INTERPRETACYJNE
ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM LAT 1944-1957

KIERUNKI BADAŃ

Uzależnienie od ZSRR było najważniejszym i najbardziej trwałym czynnikiem określającym dzieje Polski w latach 1944-1989. Jego obecność była widoczna w całym okresie powojennym, z tym jednak, że nie zawsze jednakowo postrzegana. Problematyka ta dopiero w latach dziewięćdziesiątych, w miarę udostępniania utajonych wcześniej dokumentów weszła, miejmy nadzieję, że już na stałe, do obiegu naukowego. Oczywiście część źródeł było już wcześniej wykorzystywanych przez historyków, z tym jednak, że sprowadzały się one raczej do kwestii drugorzędnych, związanych przede wszystkim z oficjalnymi umowami i porozumieniami między obydwoma państwami (do których jednak często były załączone tajne aneksy, pomijane potem w publikacjach)¹, uruchamianiem gospodarki, odbudową kraju ze zniszczeń wojennych, pomijając jednak zupełnym milczeniem straty spowodowane okupacją sowiecką, a następnie demontażem zakładów itp.² Natomiast w powojennej literaturze wiele pisano o wzajemnej współpracy, pomocy i płynących stąd korzyściach dla obu stron, jedynie gdzieniegdzie przemycając pewne ogólne dane, dotyczące na przykład ustanowienia reparacji wojennych, choć zazwyczaj bez ich ścisłego związku z tzw. umową węglową³. Monografie te uzupeł-

¹ Zob.: *Dokumenty i Materiały do Historii Stosunków Polsko-Radzieckich* (dalej cyt.: *Dokumenty i Materiały*), zwłaszcza t. 8-11, Warszawa 1974-1987.

² Zob. np. *Upaństwowienie i odbudowa przemysłu w Polsce Ludowej (1944-1948). Materiały źródłowe*, oprac. H. Jędruszczak, t. 1, Warszawa 1967, t. 2, Warszawa 1969.

³ Propagandowy i jednostronny charakter posiadały wcześniejsze publikacje; zob. np. Z. Iżykowski, *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1944-1972*, [w:] *Stosunki Polski z innymi państwami socjalistycznymi*, pod red. C. Mojsiewicza, Warszawa 1973, s. 17-50; W. Miś, *Od wojny do pokoju. Gospodarka Polski w latach 1944-1946*, Warszawa 1978; M. Wilk, *Pomoc i współpraca. Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze w latach 1944-1945*, Warszawa 1976; natomiast późniejsza literatura stopniowo ukazywała złożoność zjawisk i opierała się na szerszej bazie źródłowej (zob. np. S. Jankowski, *Odbudowa i rozwój przemysłu polskiego w latach 1944-1949*, Warszawa 1990; J. Kaliński, *Polityka gospodarcza*

niały relacje i wspomnienia, które na ogół zaledwie sygnalizowały bądź bardzo łagodnie traktowały „drażliwe” tematy⁴. Częściowo braki te można tłumaczyć względami obiektywnymi (cenzura), sądzą jednak, że w znacznym stopniu o ich zawartości decydowała po prostu asekuracja bądź autocenzura.

Z oczywistych względów zupełnie nierealny dla badaczy był problem podległości Polski i jej ekonomiki Związkowi Sowieckiemu. Zagadnienie to próbowała, jako jedna z nielicznych, penetrować Jadwiga Staniszkis, która w wydanym w latach osiemdziesiątych w tzw. drugim obiegu interesującym, choć kontrowersyjnym, studium socjologiczno-ekonomicznym ukazała imperialną politykę tego mocarstwa wobec państw satelickich⁵. Pewne światło na te stosunki rzucała również literatura emigracyjna, a zwłaszcza dokumenty partyjne, wówczas niedostępne szerzej w kraju⁶, bądź różne przyczynki, które ukazały się zwłaszcza na fali wydarzeń lat 1980-1981⁷ i późniejszych.

Dopiero jednak w pierwszej dekadzie lat dziewięćdziesiątych zaczęły pojawiać się publikacje oparte na rzetelnie wykonanej kwerendzie źródłowej, które ujawniły kształtowanie się i niektóre aspekty stosunków gospodarczych między Polską a ZSRR w pierwszych latach po wojnie⁸ oraz unifikację polskiego modelu ekonomicznego z sowieckim i innych państw Europy Środkowo-Wschodniej⁹. Studia te uzupełniały ciekawe dokumenty ukazujące tło i rezultaty skomplikowanych i uwłaczających Polakom pertraktacji gospodarczych na przełomie 1956 i 1957 roku, które miały rozstrzygnąć kwestie sporne w stosunkach polsko-sowieckich¹⁰. Znacznie gorzej

Polski w latach 1948-1956, Warszawa 1987; *U źródeł polskiego kryzysu. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Polski w latach osiemdziesiątych*, pod red. A. Müllera, Warszawa 1985, przy czym autorzy wspomnianych publikacji niemal zupełnie nie dostrzegają uwarunkowań zewnętrznych, a zwłaszcza strategii ZSRR wobec przemian ekonomicznych w Polsce w tym czasie.

⁴ Zob. np. C. Bobrowski, *Wspomnienia ze stulecia*, Lublin 1985; M. Kaczorowski, *Początki odbudowy kraju i stolicy 1944-1948* Warszawa 1980; A. Karpiński, *40 lat planowania w Polsce, Problemy, ludzie, refleksje*, Warszawa 1986; H. Różański, *Śladem wspomnień i dokumentów (1943-1948)*, Warszawa 1988; P. Jaroszewicz, *Przerywam milczenie 1939-1989*, Warszawa 1991.

⁵ J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989.

⁶ Zob. zwłaszcza opracowania Z. Błażyńskiego, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*, Londyn 1985; *Towarzysze zeznają. Z tajnych archiwów Komitetu Centralnego, Dekada Gierka 1970-1980 w tzw. Komisji Grabskiego*, Londyn 1987.

⁷ Zob. np. M. Rajski, *Współpraca gospodarcza Polska-ZSRR*, Gdynia 1981.

⁸ Zob.: A. Kochański, A. Kupich, *Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze w latach 1945-1946*, *Sprawy Międzynarodowe* 1993, nr 2; A. Korzon, *Niektóre problemy polsko-radzieckich stosunków gospodarczych w latach 1945-1957*, *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* 1993, t. 28, s. 135-152.

⁹ Zob.: H. Bartoszewicz, *Sowiecka polityka dominacji w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej 1944-1947*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, *Prace Historyczne*, z. 107 – *Z dziejów przemian w Europie Środkowo-Południowo-Wschodniej po drugiej wojnie światowej*, pod red. M. Pułaskiego, Kraków 1993, s. 35-49; A. Skrzypek, *Plany Stalina skupienia państw Europy Środkowo-Wschodniej w jednolity organizm gospodarczy 1948-1952*, tamże, s. 51-64.

¹⁰ Zob.: *Notatka z rozmów przeprowadzonych w dniu 24 i 25 maja 1957 r. między delegacją partyjno-rządową PRL i delegacją partyjno-rządową ZSRR*, oprac. A. Korzon, *Dzieje Najnowsze* 1993,

sytuacja przedstawia się w odniesieniu do opracowań syntetyzujących, które wbrew temu, co nieraz sygnalizują, problematyce tej poświęcają nadal stosunkowo niewiele miejsca¹¹. Do dziś nie ma również żadnego naukowo poprawnego szacunku określającego straty (względnie korzyści?) Polski z tytułu przynależności do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) oraz handlu z ZSRR po 1956 roku.

Zatem nie będzie przesady w stwierdzeniu, że opis ekonomicznej podległości Polski wobec ZSRR, bardzo skomplikowany i wielowymiarowy, nadal nie jest możliwy nawet w ogólnym zarysie. Wynika to nie tylko z wciąż jeszcze bardzo ograniczonego dostępu do źródeł, ale również ze sposobu funkcjonowania tzw. gospodarki socjalistycznej, w wydaniu komunistycznym opartej na cenach i kursach walut ustalanych administracyjnie, niewymienialności złotego i innych fetyszach, będących rezultatem mechanicznego odrzucenia systemu gospodarki rynkowej. W tej sytuacji metody i analizy ekonomiczne właściwe tej gospodarce posiadają niewielką przydatność w odniesieniu do gospodarki nakazowo-rozdzielczej i centralnie kierowanej. Innym problemem jest udział PRL w pomocy wojskowej dla Trzeciego Świata i w handlu bronią oraz partycypacja w rozbudowie potencjału militarnego samego mocarstwa. Dane na ten temat otoczone są nadal ścisłą tajemnicą, podobnie jak problem odszkodowań wynikających z długoletniego stacjonowania wojsk radzieckich na terenie Polski, a także straty spowodowane narzuceniem przez ZSRR określonej strategii i doktryny wojskowej oraz związanego z tym przestarzałego uzbrojenia¹².

SPECYFIKA LAT 1944-1957 W PERIODYZACJI CAŁEGO OKRESU PODLEGŁOŚCI POLSKI WOBEC ZSRR W CZASACH TZW. „REALNEGO SOCJALIZMU”

W dziejach ekonomicznych powojennej Polski wyróżnić można kilka cyklicznych okresów, które składały się jakby z trzech następujących po sobie faz. Mianowicie po krótkiej fazie, w której dokonywał się względnie równomierny rozwój środków produkcji i konsumpcji, a społeczeństwo korzystało z pewnej stabilizacji rynku i nie ponosiło wielkich ciężarów spowodowanych zbyt wysoką stopą akumulacji w podziale dochodu narodowego (lata 1947-1949, 1956-1958, 1971-1973), następowała faza forsownej industrializacji, napięć i dysproporcji między rozwojem środ-

R. 25, z. 1, s. 117-130; *Notatka z rozmowy na Kremlu w dniu 19 kwietnia 1957 r.*, oprac. A. Korzon, *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* 1994, t. 29, s. 109-116.

¹¹ Zob. np. *Historia gospodarcza Polski (1944-1989)*, pod red. J. Kalińskiego, *Szkoła Główna Handlowa*, Warszawa 1993; J. Kaliński, *Gospodarka Polski w latach 1944-1989. Przemiany strukturalne*, Warszawa 1995; Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995. W ostatniej z cyt. publikacji wiele ciekawych uogólnień formułuje W. Roszkowski, nie wspierając ich jednak odpowiednią dokumentacją.

¹² Spośród nielicznych publikacji opartych na nie znanych wcześniej źródłach wymienić należy: E. Nalepa, *Oficerowie radzieccy w Wojsku Polskim w latach 1943-1968*, Warszawa 1995; A. Kochański, A. Kupich, *Polsko-radziecka współpraca wojskowa w latach 1950-1957*, *Sprawy Międzynarodowe* 1993, nr 3.

ków produkcji i konsumpcji (lata 1950-1953, 1958-1965, 1973-1976), którą następnie starano się, jednak z coraz mniejszym skutkiem, wyhamowywać przez zastosowanie tzw. manewru gospodarczego, polegającego na przesunięciu środków do innych, niedoinwestowanych działów gospodarki (lata 1954-1957, 1966-1970, 1976-1980). W miarę upływu czasu różnice między poszczególnymi fazami coraz bardziej się zacierały (zwłaszcza w latach osiemdziesiątych), ponieważ rozregulowany i niereformowalny system ekonomiczny wymykał się spod kontroli decydentów. W zależności od fazy cyklu przebiegała podległość gospodarcza Polski wobec ZSRR, która podobnie jak cały system ekonomiczny była niezmienna, przybierając jedynie w zależności od fazy cyklu mniej lub bardziej widoczne formy unifikacji i wykształcając określone struktury.

W periodyzacji tej szczególnie miejsce zajmuje okres 1944-1957, w którym nastąpiła stalinizacja polskiego systemu ekonomicznego, a wraz z nią ukształtował się ostatecznie model „współpracy” polsko-sowieckiej oraz struktury podległości, które w nie zmienionej zasadniczo postaci przetrwały do momentu rozpadu systemu w końcu lat osiemdziesiątych. Specyficzna sytuacja nastąpiła w pierwszych latach po wojnie. W okresie od jesieni 1943 r. do połowy 1945 r., wskutek umiejętnych posunięć dyplomatycznych i gry taktycznej Stalina, a następnie wkroczenia Armii Czerwonej, dokonano się w Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, rewolucja społeczna, która od samego początku włączyła je w dobrze już ukształtowany system stalinowski¹³. Początkowo system ten odpowiednio zmodyfikowano, przystosowując – zgodnie ze stalinowską doktryną „narodowych dróg do socjalizmu” – do lokalnych potrzeb, związanych przede wszystkim z uruchamianiem poszczególnych dziedzin gospodarki (w Polsce lata 1944-1946), a następnie odbudową kraju (lata 1947-1949). Utrzymywano wówczas pozory pluralizmu politycznego i ekonomicznego (mieszana – wielosektorowa gospodarka, jednak z wyraźną dominacją państwa, wpływ różnych orientacji politycznych w systemie planowania i zarządzania; w przypadku Polski dotyczyło to zwłaszcza Polskiej Partii Socjalistycznej). Z drugiej zaś strony za zasłoną „pomocy” w uruchamianiu i odbudowie gospodarki i za sprawą przebiegłej taktyki, wprowadzano stopniowo zasadnicze zmiany systemowe (ograniczanie własności prywatnej, spółdzielczo-samorządowej, centralne planowanie). Natomiast presja Stalina i niezdecydowana postawa aliantów zachodnich umożliwiły korzystne usytuowanie ZSRR w reparacjach wojennych, dodatkowo wzmocnione możliwością szantażowania Polski w późniejszych latach na skutek wymuszenia w połowie 1945 roku tzw. umowy węglowej. Wywołana jednak przez Stalina pod pozorem zagrożenia imperializmem „zimna wojna” stanowiła pretekst odstąpienia od „narodowych dróg rozwoju” do podporządkowania sobie Polski i in-

¹³ Polityczne aspekty tego procesu szeroko i prawdziwie omawia K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Paryż 1986. Zob. także: W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1947*, Londyn 1990.

nych państw satelickich za pomocą scentralizowanej, monopolistycznej władzy, skoncentrowanej wokół partii opartej na wzorach stalinowskich.

Zasadnicze uzależnienie nastąpiło dopiero w okresie „zimnej wojny” (1948-1953) poprzez polityczne i gospodarcze odizolowanie od Zachodu (odrzućenie pod naciskiem ZSRR tzw. planu Marshalla), zmianę stosunków własnościowych (narzucenie monopolu sektora państwowego) oraz struktury produkcji (autarkiczna w zakresie asortymentu produktów i równocześnie zależna od sowieckich surowców, energii i rynków zbytu). Tą drogą, którą J. Staniszkis określa „sekwencją trzech kroków”, zapoczątkowany został – jej zdaniem – „szczególny proces kolonizacji”¹⁴, polegający na tym, że metropolia przekazywała surowce, a uzyskiwała finalne produkty. Dominowała wprawdzie pod względem politycznym i militarnym, ale pozostawała na niższym od uzależnionego kraju poziomie ekonomicznym i cywilizacyjnym. Transmisja odbywała się za pomocą ukształtowanych już podczas II wojny światowej na terenie ZSRR elit partyjno-wojskowych. Ich serwilizm był w Polsce widoczny zwłaszcza po odsunięciu Gomułki od funkcji I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej w połowie 1948 r. Elity te pozwoliły sobie narzucić, a następnie przyswoić stalinowską doktrynę ekonomiczną, zaś obawa przed cofnięciem przez Stalina poparcia prowadziła do pełnego podporządkowania i lansowania polityki inwestycyjnej i struktury produkcji kopiującej wzorzec sowiecki oraz sprzecznej z lokalnymi warunkami (faza przekształceń strukturalnych w latach 1948-1949, a następnie forsownej industrializacji i kolektywizacji w latach 1950-1953). Wprawdzie w wyniku uchwał II Zjazdu KC PZPR w 1954 r. dokonano swego rodzaju „manewru gospodarczego”, łagodząc nieco olbrzymie dysproporcje w gospodarce, jednak dopiero w 1956 r. opuścili kraj liczni „doradcy” sowieccy, usytuowani zwłaszcza przy wiceprzewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG) gen. Piotrze Jaroszewiczu i w wojsku, zaś latach 1956-1957 próbowano, jednak z miernym skutkiem, uregulować zagmatwane stosunki polsko-sowieckie (zob. niżej). Równocześnie następował rozruch licznych inwestycji, które wzniesiono w planie 6-letnim, zaś w propagandzie termin „pomoc” zastępowano coraz częściej pojęciem „współpraca”.

W latach 1958-1959 wytyczono „nową strategię” rozwoju na następny okres, która w zasadzie sprowadzała się do powtórzenia wcześniejszego schematu, z tym jednak, że granica między kolejną fazą uprzemysłowienia a jej wyhamowywaniem stała się znacznie mniej wyraźna. Od końca lat pięćdziesiątych do końca lat sześćdziesiątych wpływ ZSRR na polską gospodarkę był nadal determinujący, przy czym znacznie bardziej niż w poprzedniej dekadzie liczyło się stanowisko i aktywna rola I sekretarza KC PZPR w osobie Władysława Gomułki, który, jak się wydaje, zdołał w kilku sprawach przekonać Chruszczowa, a następnie Breżniewa do swych racji (np. w sprawie zaciągania pożyczek na Zachodzie). Uwikłany jed-

¹⁴ J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, s. 41 i n.

nak w niereformowalnym systemie prezentował dogmatyczny i pełen uprzedzeń styl sprawowania władzy, w którym nie było miejsca na żadne przekształcenia w ekonomice. Wręcz odwrotnie, lansował nieefektywną, wręcz rabunkową gospodarkę surowcami („pułapka surowcowa”)¹⁵, co spowodowało ogromne straty wynikające z dużego marnotrawstwa, stosowania przestarzałych technologii oraz kontynuował energo- i kapitałochłonne dziedziny gospodarki. Trudno dziś odpowiedzieć na pytanie, na ile ZSRR wywierał decydujący wpływ na kierunki rozwoju i strukturę gałęziową polskiej gospodarki w latach sześćdziesiątych. Zdaniem na przykład cyt. J. Staniszkis w okresie tym Polska podlegała nadal rabunkowej eksploatacji ze strony ZSRR (uzależnienie pod względem surowcowym i energetycznym) w przeciwieństwie do innych krajów satelickich (Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria), które poddane zostały bardziej kontroli, uwzględniającej ponadto lokalne warunki i zapewniającej względną niezależność ekonomiczną (np. Rumunia), bądź pewną swobodę w rozwoju poszczególnych dziedzin ekonomiki (np. Czechy, Węgry).

Niewątpliwie gospodarka polska w połowie lat pięćdziesiątych stanęła przed szansą modyfikacji stalinowskiego systemu ekonomicznego i zerwania z dogmatami, które legły u podstaw sprzecznych ze zdrowym rozsądkiem. Gomułka i ekipa partyjna szansy tej nie wykorzystali. Polska była wówczas pierwszym i jedynym państwem „demokracji ludowej”, w którym narodziły się idee stosunkowo szerokich zmian w funkcjonowaniu tego systemu (m.in. program powołanej wówczas Rady Ekonomicznej)¹⁶. Być może dlatego stało się niemożliwe ich wdrożenie, tym bardziej, że po przesileniu w ZSRR reformatorskie tendencje ekipy Chruszczowa zostały przytłumione, a następnie na fali „walki z rewizjonizmem” wyeliminowane. Tak więc destalinizacja w dziedzinie ekonomiki, choć spektakularna, okazała się w końcu najmniej trwała¹⁷.

Uzależnienie Polski od ZSRR, pozornie luźniejsze w latach sześćdziesiątych, w epoce Edwarda Gierka ponownie przybrało bardziej zinstytucjonalizowane formy. Drogą bezpośrednich presji lub poprzez RWPG gospodarka polska w dalszym ciągu uzależniała się od radzieckiej, ukierunkowanej na rozbudowę potencjału militarnego. Świadczyła o tym rozbudowa polskiego hutnictwa (huty: „Katowice”, Stalowa Wola, Częstochowa). Dobra koniunktura na Zachodzie na początku lat siedemdziesiątych spowodowała wprawdzie otwarcie polskiej gospodarki na

¹⁵ A. Karpiński, *Czy Polska ma szanse rozwoju*, Warszawa 1987, s. 87 i n.

¹⁶ *Tezy Rady Ekonomicznej w sprawie niektórych kierunków zmian modelu gospodarczego*, [w:] *Dyskusja o polskim modelu gospodarczym*, Warszawa 1957. Zob. także: R. Sudziński, *Próby reform gospodarczych w Polsce po 1956 roku*, Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1989, t. 42, s. 39-44. O pracach Rady Ekonomicznej i losach „reformy” szerzej: C. Bobrowski, *Wspomnienia*, s. 227-266; O. Lange, *Dziela*, t. 8, Warszawa 1986, s. 601 i n.; J. Osiatyński, *Michał Kalecki o gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1988, s. 59 i n.; J. Zaręba, *Reforma w testamentie. Rzecz o Oskarze Langem*, Warszawa 1985, s. 151-169.

¹⁷ Szerzej zob.: R. Sudziński, *Die Barrieren in der wirtschaftlichen Entwicklung Polens nach dem II. Weltkrieg (1944-1989)*, *Studia Historiae Oeconomicae* 1997, vol. 22, s. 103-119..

świat, jednak uzyskane stąd środki finansowe bądź technologie nie zostały, zwłaszcza po 1973 r., odpowiednio wykorzystane i nie doprowadziły na szerszą skalę do restrukturyzacji polskiej gospodarki¹⁸. Zaciągane przez Polskę kredyty zachodnie były w znacznym stopniu przeznaczone na finansowanie wspólnych inwestycji i wykorzystywane na przebrojenie państw Układu Warszawskiego. Należy dodać, że kredyty udzielane Związkowi Sowieckiemu przez Polskę i inne kraje satelickie były bardzo nisko oprocentowane, podczas gdy te same kwoty pożyczano wcześniej na Zachodzie na znacznie wyższy procent. Uzależnienie następowało również na średnim szczeblu zarządzania, gdy lokalne lobby (zwłaszcza na Śląsku) same dysponowały środkami na inwestycje w kooperacji z ZSRR. Niekonsekwentne przeprowadzenie „manewru gospodarczego”, zaplanowanego przez ekipę „gierkowską” w połowie lat siedemdziesiątych, a następnie niemożność obniżenia udziału inwestycji (zwłaszcza strategicznych) w dochodzie narodowym i zmniejszenia zakresu już rozpoczętych, mimo pewnych wysiłków rządu w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, świadczyły o silnych naciskach Moskwy na realizację wytyczonej strategii¹⁹. Ponadto przejście w kontaktach handlowych polsko-sowieckich na rozliczenia w tzw. rublach transferowych dodatkowo dezorganizowało gospodarke i powodowało szybki wzrost zadłużenia na Zachodzie. Środki produkcji, surowce, licencje i żywność kupowano bowiem za dolary, a finalny produkt sprzedawano do ZSRR za tzw. rubel transferowy, który nie był dewizowym środkiem płatniczym²⁰.

W rezultacie „gierkowskiej” polityki obok uzależnienia Polski od Moskwy, które w porównaniu z poprzednią dekadą wyraźnie wzrosło, nastąpiło także, poprzez zadłużenie, uzależnienie od krajów i banków zachodnich. Rację ma więc J. Staniszkis, gdy pisze o „dwupoziomym uzależnieniu”: na peryferiach imperium sowieckiego i na peryferiach Zachodu²¹.

Po przesileniu politycznym w Polsce w sierpniu 1980 r. przed postkomunistyczną władzą i reprezentującą społeczeństwo „Solidarnością” stanęło wyzwanie przekształcenia polityki i strategii gospodarczej. Tych przełomowych decyzji nie były w stanie podjąć siły skupione wokół PZPR ze względu na ograniczenia ideologiczne i brak zgody ze strony ZSRR. Pogłębiająca się erozja doprowadziła w końcu niereformowalny system do upadku.

Bardzo trudno jest ocenić i rozstrzygnąć problem opłacalności polsko-radzieckich stosunków gospodarczych i handlowych w kolejnych dekadach, wybrane ich elementy wskazują jednak na znaczne straty, jakie ponosiła Polska (o czym niżej).

¹⁸ Zob. W. Rydygier, *Pułapka zadłużenia*, [w:] *U źródeł polskiego kryzysu*, s. 222 i n.

¹⁹ Zob.: Z. Błażyński, *Towarzysze zeznaj*, s. 52 i n.; P. Jaroszewicz, *Przerywam milczenie*; J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, s. 152 (przyt. 27).

²⁰ Od 1964 r. pieniądzem obrachunkowym w rozliczeniach między państwami RWPG stał się tzw. rubel transferowy (umowna jednostka pieniężna o parycie 0,987412 g czystego złota), który rzekomo miał ułatwić dokonywanie rozliczeń bezgotówkowych między krajami członkowskimi (zob.: *Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 4, Warszawa 1976, s. 80; M. Rajski, *Współpraca*).

²¹ J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, s. 44-45, 55-56.

Natomiast nie ulega wątpliwości, że Związek Sowiecki wywierał decydujący wpływ na kształt polskiej gospodarki. Hamulcem jej rozwoju były nie tyle niesprawiedliwe bądź inne czynniki związane z wymianą handlową między obydwoma państwami, co narzucony z zewnątrz na wiele lat nieefektywny system gospodarowania, który nie pozwolił na szeroki i korzystny dla całej gospodarki udział Polski w międzynarodowym podziale pracy²².

ELEMENTY EKONOMICZNEGO UZALEŻNIENIA POLSKI OD ZSRR W LATACH 1944-1957

U podstaw sowieckiej polityki dominacji w Polsce po II wojnie światowej legło bilateralne porozumienie o stosunkach między wodzem naczelnym ZSRR a administracją polską (PKWN) po wkroczeniu wojsk sowieckich na terytorium Polski, podpisane w Moskwie 26 lipca 1944 r.²³ Uzupełniało je wymuszone przez Stalina i zawarte 27 lipca porozumienie o granicach²⁴, które miało niewrażliwe znaczenie dla przyjętej wkrótce strategii wobec ziem zachodnich i północnych, jakie miały przyspać Polsce w drodze rekompensaty za przekazane Związkowi Sowieckiemu tereny na wschodzie, co wynikało z wcześniejszych uzgodnień między mocarstwami. Powołując się następnie na porozumienie jałtańskie, Państwowy Komitet Obrony ZSRR 20 lutego 1945 r. podjął uchwałę, w której upoważnił Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej do zaprowadzenia administracji (w tym gospodarczej) w granicach ustalonych między PKWN a rządem sowieckim w cyt. porozumieniu z lipca 1944 r. oraz określił głębokość strefy przyfrontowej (60-100 km), która miała znajdować się pod tymczasowym zarządem komendantur wojennych²⁵.

Brak efektywnej polityki mocarstw anglosaskich wobec Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, oraz niezdecydowana postawa USA i cyniczna gra Churchilla wobec sowieckiej polityki faktów dokonanych i uzależniania państw tego regionu coraz bardziej upewniały Stalina co do słuszności przyjętej strategii i linii postępowania²⁶. Z drugiej zaś strony wprowadzały one dezorientację w pracy powstających organów polskich, widoczną zwłaszcza w szybkim przedpoczdamskim zasiedlaniu i zagospodarowywaniu ziem nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem, co wiązało się z „wypędzeniem” pozostających wciąż jeszcze na tych obszarach Niemców oraz tworzeniem lokalnych organów władzy i administracji (Gdańsk, Szczecin, Wrocław)²⁷.

²² Por. L. J. Jasiński, *Stosunki gospodarcze z zagranicą*, [w:] *Historia gospodarcza Polski (1944-1989)*, s. 153-155.

²³ Tekst porozumienia [w:] *Dokumenty i Materiały*, t. 8, s. 155-157.

²⁴ Tamże, s. 158-159.

²⁵ Szerzej o redagowaniu uchwały i jej postanowieniach zob.: H. Różański, *Śladem wspomnień*, s. 186-201.

²⁶ Zob.: E. Basiński, *Od Lublina do Zgorzelca. Współdziałanie Polski i ZSRR w rozwiązywaniu problemu niemieckiego 1944-1950*, Warszawa 1980, s. 171-172; L. Zybkiewicz, *Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski 1944-1949*, Warszawa 1984, s. 155-156.

²⁷ Zob. zwłaszcza: A. Magierska, *Ziemie zachodnie i północne w 1945 roku. Kształtowanie się podstaw polityki integracyjnej państwa polskiego*, Warszawa 1978; A. Ogrodowczyk, *Nad Odrą i Bałty-*

Uwieńczeniem wstępnego etapu sowietyzacji Polski była umowa bilateralna z 16 sierpnia 1945 r., w której nawiązując do oświadczenia na konferencji poczdamskiej rząd sowiecki:

...zrzekł się na rzecz Polski wszelkich pretensji do mienia niemieckiego, akcji niemieckich przedsiębiorstw na całym terytorium Polski, łącznie z tą częścią terytorium Niemiec, która przechodzi do Polski²⁸.

Deklaracja ta miała jednak wyłącznie znaczenie propagandowe, ponieważ do tego czasu nastąpił całkowity niemal demontaż maszyn i urządzeń z przyłączonych obszarów. Według polskich szacunków obniżył on realną wartość tzw. Ziem Odzyskanych o ponad 2 mld dolarów przedwojennych, podczas gdy dane sowieckie zaniżały ją do zaledwie 500 mln dolarów²⁹. Wkrótce potem, 14 września 1945 r. podpisana została umowa między dowództwami Północnej Grupy Wojsk Armii Sowieckiej i Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej w sprawie przekazania Polsce niemieckich przedsiębiorstw użytkowanych dotąd przez wojska sowieckie. Porozumienie przewidywało jednak wydzierżawienie wojskom sowieckim wielu byłych niemieckich zakładów, niezbędnych w okresie stacjonowania ich na terytorium Polski. Dzierżawa ta była *de facto* bezpłatna i przekazywanie ich władzom polskim trwało całe lata³⁰.

W cyt. umowie z 16 sierpnia 1945 r. newralicznym problemem był jednak udział Polski w reparacjach wojennych i związane ściśle z nimi porozumienie węglowe (tzw. koncepcja taniego węgla). Umowa poczdamska, będąca wynikiem gry interesów wielkich mocarstw, potwierdziła supremację ZSRR w tej części Europy, umożliwiając poprzez enigmatyczne bądź wykluczające się decyzje (np. w sprawie tymczasowości zachodniej granicy Polski i jednocześnie wysiedlenia Niemców) szantażowanie przez Związek Sowiecki państw satelickich, a zwłaszcza Polski. Umowa poczdamska nie określiła również wyraźnie udziału Polski w reparacjach, zobowiązała jedynie ZSRR do zaspokojenia Polski ze swej części odszkodowań. W umowie sierpniowej Stalin zobowiązał się odstąpić Polsce: 15% dostaw reparacyjnych z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec, 15% urządzeń przemysłowych, które miał otrzymać ZSRR z zachodnich stref okupacyjnych oraz dalsze 15% urządzeń przemysłowych otrzymywanych przez ZSRR z tych stref, z tym jednak, że dostawy te miały zostać zrekompensowane towarami z Polski. Należy przy tym podkreślić, że z reparacji tych wyłączone zostało dolnośląskie

kiem. Osadnictwo wojskowe na zachodnich i północnych ziemiach Polski po drugiej wojnie światowej, Warszawa 1979; Z. Romanow, *Ludność niemiecka na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945-1947*, Słupsk 1992; B. Nitschke, *Wysiedlenia Niemców w czerwcu i lipcu 1945 roku*, Zeszyty Historyczne, z. 118, Paryż 1996, s. 155-171.

²⁸ *Umowa między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej i Rządem Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką*, [w:] *Dokumenty i Materiały*, t. 8, s. 582-583.

²⁹ A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 135.

³⁰ Tamże, s. 136-137; M. Wilk, *Pomoc*, s. 121; H. Różański, *Śladem wspomnień*, s. 353-354.

zagłębienie węglowe, które nie było traktowane jako część radzieckiej strefy okupacyjnej. W ten sposób Sowietci zostali pozbawieni możliwości czerpania z tego terenu reparacji, chcąc jednak uzależnić gospodarkę polską wystąpili z koncepcją utworzenia mieszanych spółek węglowych dla eksploatacji kopalń dolnośląskich, w których posiadaliby 51% udziałów³¹.

System spółek mieszanych stał się pierwszym praktycznym elementem podporządkowywania gospodarek krajów wschodnioeuropejskich systemowi sowieckiemu³². W odniesieniu do Polski Mołotow, powołując się na dane swoich ekspertów ekonomicznych, którzy porównali wartość majątku na przyłączonych ziemiach zachodnich i północnych RP (9,5 mld dol.) z majątkiem na ziemiach wschodnich przekazanych ZSRR (3,6 mld dol.) oraz odejmując od tego wartość sprzętu zdekontowanego i wywiezionego na wschód (0,5 mld. dol.) stwierdził, że zaistniała różnica (5,5 mld. dol. na korzyść Polski), winna zostać zrekomensowana udziałem Sowietów we wspomnianych spółkach. Kiedy strona polska nie zgodziła się na propozycję Stalina i Mołotowa, ZSRR narzucił Polsce dogodny dla siebie rozwiązanie w sprawie reparacji wojennych, zmuszając ją w umowie sierpniowej do przyjęcia tzw. koncepcji taniego węgla, w myśl której miała dostarczać ZSRR przez cały okres okupacji Niemiec węgiel i koks po specjalnej cenie umownej. Polska zobowiązała się, poczynając od 1946 r., dostarczać ZSRR tani węgiel w następujących ilościach: w pierwszym roku 8 mln ton, w ciągu następnych czterech lat po 13 mln ton, a w następnych latach po 12 mln ton. W rzeczywistości cena przekazywanego ZSRR węgla wynosiła średnio 1,14 dol. za tonę i nie pokrywała nawet kosztów transportu, będąc 10-11 razy niższa od cen światowych³³.

W związku z dużym popytem na węgiel na rynku europejskim i brakiem węgla w Polsce (eksport taniego węgla do ZSRR stanowił 30% wydobycia), wśród części społeczeństwa polskiego narastało niezadowolenie. Na przykład w kołach rządowych panował pogląd, że:

Polska płaci Związkowi Radzieckiemu za poparcie Polski na arenie międzynarodowej oraz za przyłączenie do Polski ziem zachodnich i utrzymanie jej granic zachodnich – 12 mln ton węgla rocznie. Jeśli wziąć pod uwagę, że tona węgla na rynku międzynarodowym kosztuje 10 dolarów amerykańskich, to z tego wynika, że przyjaźń polsko-radziecka kosztuje Polskę 120 milionów dolarów rocznie

– donosił o nastrojach w Polsce dotyczących polsko-sowieckich stosunków gospodarczych szef Zarządu Politycznego Północnej Grup Wojsk gen. lejtnant

³¹ Szerzej o rokowaniach zob.: H. Różański, *Śladem wspomnień*, s. 320-330, 438-440.

³² Por. H. Bartoszewicz, *Sowiecka polityka*, s. 40-41; W. Borodziej, *Od Poczdamu*, s. 129-130; J. Tomaszewski, *Europa Środkowo-Wschodnia 1944-1968. Powstanie, ewolucja i kryzys realnego socjalizmu*, wyd. II, Warszawa 1992, s. 149-150.

³³ A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 136-137; S. Jankowski, *Odbudowa*, s. 325-326; H. Różański, *Śladem wspomnień*, s. 324-325.

A. Okorokow³⁴. Z dalszej części notatki wynika, że wprawdzie za węgiel Związek Sowiecki dostarczał Polsce rudę żelaza, wełnę, bawełnę itd., jednak

...zabierał w zamian 75% gotowej produkcji po bardzo niskich cenach, nie przekraczających sumy przeznaczanej na płace za pracę, niezbędną dla przeróbki tych surowców.

Z wypowiedzi przedstawiciela Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego do spraw portu gdyńskiego Józefa Lisickiego wynikało ponadto, że Francja i Szwecja proponowały Polsce za węgiel inne surowce (ruda żelaza, bawełna) na znacznie bardziej korzystnych warunkach, lecz Polska zmuszona została do rezygnacji z nich, gdyż była skrepowana umowami ze Związkiem Sowieckim³⁵. Ponieważ jednak nie była w stanie wywiązać się z nałożonych na nią dostaw węgla, przewidzianych umową z 16 sierpnia 1945 r., ekspedując do ZSRR zaledwie 50% uzgodnionej wielkości, w podpisanym 5 marca 1947 r. polsko-sowieckim porozumieniu obniżono również o połowę (z 15% do 7,5%) pule udziałowe Polski w reparacjach wojennych³⁶.

Polska nie miała również żadnego wglądu ani w wysokość reparacji otrzymywanych przez ZSRR, ani w wielkość dostaw gotowych produktów. Nie miała też prawa wyboru instalacji, maszyn i urządzeń pochodzących z demontażu ze stref okupacyjnych. W drugiej połowie 1945 r. i w 1946 r. Sowieci zdemontowali i wywieźli w ramach reparacji urządzenia 676 obiektów, z których – zgodnie z umową z 16 sierpnia 1945 r. – Polska winna otrzymać urządzenia około 90 fabryk. W rzeczywistości nie otrzymała na poczet reparacji ani jednego zakładu z radzieckiej strefy okupacyjnej.

Było to więc – jak słusznie konstatuje Wojciech Roszkowski – rozwiązanie iście kolonialne, przewidziane na nieokreślony czas. Straty polskie z tego tytułu były rodzajem kontrybucji narzuconej przez Kreml na nową Polskę³⁷.

Inną formą podporządkowywania gospodarek krajów wschodnioeuropejskich ZSRR były liczne umowy gospodarcze i wojskowo-handlowe, do których zawarcia państwa satelickie zostały zmuszone. Już w marcu 1946 r. Polska podpisała z Sowietami umowy o nawiązaniu łączności pocztowej, telefoniczno-telegraficznej i komunikacji lotniczej³⁸. Ta ostatnia przewidywała eksploatację przez ZSRR

³⁴ Tekst doniesienia [w:] *Polska – ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP(b) 1944-1949*, Warszawa 1995, s. 180-181.

³⁵ Tamże.

³⁶ O kulisach polsko-sowieckich rokowań i podpisanych umowach, które dotyczyły również taboru kolejowego, floty handlowej i portu szczecińskiego szeroko pisze: H. Różański, *Śladem wspomnień*, s. 453-490. Zob. także: A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 137; S. Jankowski, *Odbudowa*, s. 326-327.

³⁷ W. Roszkowski, *Bilans otwarcia*, [w:] *Historia gospodarcza Polski 1944-1989*, s. 12; także: A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 138-139.

³⁸ Teksty umów [w:] *Dokumenty i Materiały*, t. 9, *styczeń 1946-grudzień 1949*, Warszawa 1976, s. 44-45, 56-60.

linii lotniczych z Moskwy do Warszawy i Berlina. Ponadto strona sowiecka nie zgodziła się podczas rokowań handlowych prowadzonych w Moskwie w marcu 1946 r. na ograniczenie eksportu do ZSRR surowców niezbędnych do odbudowy polskiej gospodarki, jak również na rozliczanie zawieranych transakcji w dolarach USA i na podstawie cen światowych, tak jak to odbywało się w latach 1945-1947 pomiędzy państwami „demokracji ludowej”. Sytuacja radykalnie zmieniła się po powołaniu przez Stalina w końcu września 1947 r. Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominformu), które obok ujednocniania gospodarek tych krajów z systemem sowieckim zmuszało je do zwiększenia wymiany towarowej z ZSRR. Nieco wcześniej storpedowane zostały próby dyskusji ze strony Polski i innych państw bloku nad przyjęciem amerykańskiego planu odbudowy gospodarczej Europy (tzw. planu Marshalla, przedstawionego opinii publicznej 5 czerwca 1947 r.). Pod presją ZSRR, który ostatecznie 2 lipca tegoż roku odrzucił tę propozycję, Polska uczyniła to w tydzień później (9 lipca). W zamian Mołotow wysunął alternatywą wobec planu Marshalla sugestię skoncentrowania wysiłków na tworzeniu „wzajemnej pomocy gospodarczej” satelickich państw³⁹.

Równocześnie przygotowywano się do unifikacji całego systemu gospodarek krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej z gospodarką sowiecką. Proces ten został zapoczątkowany już w 1946 r. wraz z wielką ofensywą ideologiczną, która zresztą objęła wszystkie dziedziny życia w ZSRR, podporządkowując je zadaniom apologetycznym, gloryfikującym Stalina i system sowiecki, z drugiej zaś strony tępiąc wszelką samodzielność⁴⁰. W lutym 1946 r. Sekretarz Generalny WKP (b) Józef Stalin przedstawił rzekome zagrożenia ze strony imperializmu amerykańskiego i potrzebę stworzenia nowego społeczeństwa socjalistycznego na tym obszarze, kopiującego m.in. sowiecki system ekonomiczny. Jednak dopiero po naradzie przedstawicieli europejskich partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie w końcu września 1947 r. zdecydował się na odejście od strategii „narodowych dróg do socjalizmu”, która w pierwszych latach po wojnie stanowiła zakamuflowaną formę przejścia od systemu kapitalistycznego do sowietyzacji państw satelickich. Wyrazem nowych tendencji było przyjęcie tezy o zaostrażającej się walce klasowej oraz szybka unifikacja całego systemu, widoczna zwłaszcza w „socjalistycznej” industrializacji miast i kolektywizacji wsi.

Już od wiosny 1947 r. wraz z rozpoczęciem w Polsce „bitwy o handel” następowo eliminowano drobnych kapitalistów i pozbawiano ich wpływu w poszczególnych dziedzinach ekonomiki (handel, rzemiosło). Przekształcając wolną go-

³⁹ H. Bartoszewicz, *Sowiecka polityka*, s. 43-48; zob. także: J. Skodlarski, *Współpraca gospodarcza Polski z krajami demokracji ludowej 1945-1949*, Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej 1979, t. 15, s. 173; S. Skrzypek, *Procesy integracyjne państw wspólnoty socjalistycznej 1946-1971*, Łódź 1987, s. 25 i n.; M. Turlejska, *Zapis pierwszej dekady 1945-1954*, Warszawa 1972, s. 90-93; W. T. Kowalski, *Polska w świecie 1945-1956*, Warszawa 1988, s. 214-219; L. Zybkiewicz, *Polityka*, s. 311-319.

⁴⁰ Zob.: L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, cz. III *Rozkład*, wyd. 2, Londyn 1988, s. 886 i n.

spodarkę rynkową, opartą na zasadach nieskrępowanej konkurencji, w „socjalistyczną”, której podstawą miała być „społeczna własność środków produkcji”, zakładano także centralne sterowanie całym procesem ekonomicznym. Jednocześnie od wpływu na decyzje gospodarcze odsuwano zarówno partie polityczne, jak i ludzi o odmiennych orientacjach, w tym także lewicowych. Losy prezesa Centralnego Urzędu Planowania – Czesława Bobrowskiego, członka PPS, który w wyniku tzw. dyskusji CUP-owskiej na początku 1948 r. zmuszony został do rezygnacji z zajmowanego stanowiska, czy sympatyzującego z tą partią Eugeniusza Kwiatkowskiego, wicepremiera i ministra skarbu w latach 1935-1939, a po wojnie piastującego funkcję Pełnomocnika Rządu ds. Odbudowy Wybrzeża, któremu nawet po 1947 r. zabroniono przebywania na tym terenie – są tego dobitnymi przykładami. Miejsce tych doświadczonych i rzeczywiście wielkich postaci stopniowo zajmowali w administracji gospodarczej przeważnie niefachowcy związani z PPR (potem PZPR), początkowo rekomendowani przez partię, a później wylaniani na określone stanowiska poprzez odpowiednią „politykę kadrową” („nomenklatura kadr”), bądź drogą tzw. „awansu społecznego”.

Forsowne upartyjnianie kadr – konstatuje K. Bolesta-Kukułka – uczyniło gospodarkę bez reszty instrumentem władzy, a jednocześnie obszarem walki o władzę polityczną (a później również walk z tą władzą)⁴¹.

Podstawowe zadania gospodarki w zakresie tworzenia i podziału dochodu narodowego oraz sposoby i środki, jakimi cele te miały być osiągnięte, określały od 1947 r. narodowe plany gospodarcze⁴². System planowania, w którym państwo stanowiło centralny ośrodek dyspozycyjny całej gospodarki, nie objął początkowo gospodarki samorządowej i spółdzielczej, choć oczywiście te rodzaje ekonomiki dostosowywały się w mniejszym lub większym stopniu do kierowanej planem gospodarki państwowej. Czynniki ten, jak również niska kapitałochłonność i wysoka efektywność inwestycji z lat 1947-1949 (głównie o charakterze konsumpcyjnym), a nade wszystko patriotyczne i psychologiczne elementy procesu uruchamiania, a następnie odbudowy życia gospodarczego kraju oraz znaczny margines „swobody” spowodowały, że Trzyletni Plan Odbudowy należy zaliczyć do najlepszych okresów w powojennych dziejach Polski, mając oczywiście na uwadze wielorakie uwarunkowania i specyfikę tych lat. Już jednak od początku 1948 r., gdy w rezultacie tzw. dyskusji CUP-owskiej potępiono dotychczasowy model gospodarki mieszanej i PPS-owskie koncepcje „humanizmu socjalistycznego” oraz konsumpcyjny charakter planu 3-letniego, który określono jako „nawrót do kapitalizmu”, stopniowo, ale zdecydowanie

⁴¹ K. Bolesta-Kukułka, *Gra o władzę a gospodarka polska 1944-1991*, Warszawa 1992. Zob. także: C. Bobrowski, *Wspomnienia*, s. 102-107, 186-200; T. Kowalik, *Spory o ustrój społeczno-gospodarczy Polski 1944-1948*, Warszawa 1980.

⁴² Zob.: *Wizje gospodarki socjalistycznej w Polsce 1945-1949. Początki planowania. Materiały źródłowe*, przygotowała i wstępem opatrzyła H. Jędruszcak, Warszawa 1983; A. Karpiński, *40 lat planowania*, s. 13-44.

narzucano sowiecki model ekonomiczny, funkcjonujący w oparciu na fetyszach, wynikających z imperialnej i totalitarnej polityki mocarstwa⁴³.

W rezultacie narzuconych mechanizmów gospodarczych nastąpiło – jak uważa J. Kolarska-Bobińska – „oddzielenie etosu produkcyjnego i przedsiębiorczości, które stopniowo zanikały, od etosu konsumpcyjnego”⁴⁴, pojmowanego jednak w kategoriach myślenia wyłącznie o własnych potrzebach i przejawiającego się w innych nawykach i mentalności („homo sovieticus”). Natomiast wraz z alienacją polityczną (partii i państwa od społeczeństwa) dokonano się wyobcowanie pracy i jej produktu, które stały się dla człowieka czymś obcym. Zwulgaryzowana została również sama ideologia. Głoszona oficjalnie „dyktatura proletariatu” bardzo szybko – jak trafnie ocenia Tadeusz Płużański –

przerodziła się w dyktaturę elity władzy nad socjalistycznym społeczeństwem; klasa robotnicza [...] była nie podmiotem, lecz przedmiotem dyktatorskiej władzy⁴⁵.

Obok upaństwowienia i centralizacji poszczególnych dziedzin gospodarki oraz ideologizacji samej ekonomiki, wyrazem ujednociania całego systemu państw satelickich z modelem sowieckim były zawierane wówczas umowy handlowe. Na przykład polsko-sowiecka umowa rządowa z 26 stycznia 1948 r. przewidywała, że ceny za towary będące przedmiotem wymiany miały odpowiadać cenom światowym, rozliczenie zaś miało następować na zasadzie dwustronnego clearingu, czyli bezgotówkowych rozliczeń wzajemnych zobowiązań płatniczych, przy czym jednostką rozrachunkową stał się tzw. rubel clearingowy⁴⁶.

Następstwem przyjęcia tego systemu – jak zauważa Andrzej Skrzypek – było oderwanie struktury cen od wartości towarów oraz kształtowanie się podwójnych cen: innych dla rynku wewnętrznego, innych dla zagranicznego. Opłacalność poszczególnych transakcji przestała być elementem istotnym w całokształcie wymiany, tracąc jednocześnie rolę regulatora popytu i podaży⁴⁷.

Ponadto Moskwa dyktowała ceny wielu towarów zakupywanych w Polsce na bardzo niskim poziomie, a jednocześnie za towary przez siebie importowane pobierała ceny znacznie wyższe.

Poprzez zawierane umowy ZSRR narzucił Polsce, podobnie zresztą jak innym krajom obozu, produkcję określonych towarów, którymi następnie splanowano pożyczki i kredyty chętnie udzielane krajom satelickim.

⁴³ Szerzej na temat istoty i funkcjonowania systemu gospodarczego PRL zob. m.in. Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza*, s. 88 i n., 220 i n.; W. Brus, K. Łaski, *Od Marksa do rynku*, Warszawa 1992; S. Kurowski, *Polityka gospodarcza PRL*, Warszawa 1990.

⁴⁴ Cyt. za A. Karpiński, *Czy Polska ma szansę*, s. 211.

⁴⁵ T. Płużański, *Sprzecznność prowadzi naprzód*, Warszawa 1983, s. 21 i n. Zob. także: O. Lange, *O socjalizmie i gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1966, s. 212-213; J. Malanowski, *Polscy robotnicy*, Warszawa 1981.

⁴⁶ Tekst umowy [w:] *Dokumenty i Materiały*, t. 9, s. 276-280.

⁴⁷ A. Skrzypek, *Plany Stalina*, s. 60-61.

Wierzyciel uzyskiwał tym samym – jak słusznie konstatuje autor – trudny do przecenienia wpływ na rodzaj produkcji dłużnika. W ten sposób ZSRR wiązał, a w efekcie także uzależniał od siebie gospodarkę partnera⁴⁸.

Uzależnienie było tym większe, że w narzucanym krajom satelickim modelu wymiany handlowej „mocarstwo” dostarczało przede wszystkim surowce, zwłaszcza energetyczne i środki żywności oraz sprzęt inwestycyjny, importowało zaś głównie gotowe wyroby, często wysoko przetworzone (w przypadku Polski były to części uzbrojenia, maszyny budowlane, drogowe, statki, obrabiarki, wagony kolejowe itp.). Strefa wymiany była niezależna od światowego rynku surowcowego i rynku zbytu. Dostarczane z ZSRR środki miały umożliwić dostosowanie gospodarki państw satelickich do modelu sowieckiego oraz ukształtowanie nowych społeczeństw. Czynnikiem koordynującym wysiłki na rzecz tej swoiście pojętej integracji miała być utworzona z inicjatywy W. Mołotowa – jako alternatywna wobec planu Marshalla – Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), powołana na naradzie w Moskwie 5-8 stycznia 1949 r.⁴⁹

Dominująca rola ZSRR w RWPG spowodowała, że stała się ona instrumentem podporządkowania gospodarek poszczególnych państw satelickich jednemu centrum zarządzania. W ramach tej organizacji uzgadniano bowiem założenia poszczególnych planów gospodarczych, poziom i strukturę wzajemnych obrotów handlowych, ceny itp.

Przynależność do RWPG – jak zauważył Zbigniew Landau – wymuszała określoną strategię gospodarczą Polski i jej powiązania ekonomiczne z innymi krajami komunistycznymi w Europie⁵⁰.

Ponadto kontrolując polską gospodarkę Moskwa uniemożliwiała tworzenie jakiegokolwiek własnej polityki ekonomicznej. Wszystkie strategiczne decyzje wymagały uprzedniej akceptacji ZSRR, zaś pewne otwarcie na zachód było możliwe tylko wówczas, gdy przynosiło określone korzyści również samemu mocarstwu.

Równocześnie utworzono centralne organy planowania. W Polsce od wiosny 1949 r. rolę taką spełniała Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego (PKPG) i jej terenowe placówki o bardzo szerokim zakresie kompetencji⁵¹. Rozruch nowego systemu odbywał się przy aktywnej pomocy doradców radzieckich, usytuowanych przy wiceprzewodniczącym PKPG gen. Piotrze Jaroszewiczu i u producentów wytwarzających towary, zwłaszcza te, które przeznaczone były dla ZSRR⁵². W latach 1950-1953 związane one były głównie z militaryzacją produkcji. Zawarty 29 czerw-

⁴⁸ Tamże, s. 58-59.

⁴⁹ Komunikat PAP o utworzeniu RWPG z 25 stycznia 1949 r., [w:] *Dokumenty i Materiały*, t. 9, s. 441. O funkcjonowaniu Rady zob.: *Integracja gospodarcza krajów RWPG*, Warszawa 1970.

⁵⁰ Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza*, s. 146.

⁵¹ O powołaniu rozporządzeniem z 24 kwietnia 1949 r. PKPG i wprowadzeniu systemu nakazowo-rozdzielczego szerzej zob.: A. Karpiński, *40 lat planowania*, s. 45 i n.

⁵² Zob.: P. Jaroszewicz, *Przerywam milczenie*, s. 117-125; J. Kaliński, *Gospodarka Polski*, s. 53.

ca 1950 r. układ polsko-sowiecki zapewniał Polsce dostawy sprzętu wojskowego oraz przekazanie licznych licencji uprawniających do produkcji uzbrojenia. Układ ten przewidywał również skierowanie do Polski radzieckich specjalistów w celu „okazania pomocy w budowie fabryk zbrojeniowych i organizacji produkcji”.

Dotychczas plany produkcji przemysłu wojennego obliczone były przez nas głównie na zaspokojenie potrzeb czasu pokoju i dlatego wymagają szybkiego zrewidowania [donosił 11 października 1950 r. Bierut Stalinowi.] W związku z tym rząd polski prosi rząd ZSRR o delegowanie do Polski stałego doradcy Rady Ministrów RP do spraw przemysłu obronnego i planu mobilizacyjnego gospodarki narodowej. [Zdaniem Bieruta] byłoby bardzo pożądane, ażeby doradca ten dysponował odpowiednim sztabem radzieckich specjalistów i miał uprawnienia do bezpośredniego kontaktowania się z odpowiednimi radzieckimi organami cywilnymi i wojskowymi, dzięki czemu mógłby szybko i w autorytatywnie działać.⁵³

Również w październiku 1950 r. Biuro Polityczne KC PZPR zatwierdziło przedstawiony przez Ministerstwo Obrony Narodowej plan rozwoju Wojska Polskiego na lata 1950-1955, który przewidywał znaczną rozbudowę sił zbrojnych różnych rodzajów wojsk, po czym w połowie 1951 r. ówczesny minister obrony Konstantin Rokossowski, wykonując polecenia Moskwy, przekazał nowe wytyczne, które zmuszały polską gospodarkę do stworzenia zaplecza dla stacjonujących w Polsce i NRD wojsk sowieckich⁵⁴. Spowodowało to daleko idące zmiany w planie 6-letnim i w planach na poszczególne lata, zwiększając ponad wszelkie normy zadania inwestycyjne w tzw. przemyśle ciężkim. Wraz z komplikowaniem się sytuacji międzynarodowej zwiększano militaryzację gospodarki oraz różnych innych dziedzin związanych z wojskiem (infrastruktura techniczna, instytuty naukowe itd.)⁵⁵. Z drugiej jednak strony przebudowa polskich sił zbrojnych odzwierciedlała ściśle radziecki model prowadzenia walki z czasów II wojny światowej, nie uwzględniając przede wszystkim możliwości użycia broni jądrowej. Inwestowanie w przestarzałą technikę bojową nie wynikało zapewne z wczesnego radzieckiego modelu prowadzenia walki i operacji, lecz świadomie zostało narzucone krajom satelickim, zmierzając do ich głębszego uzależnienia. Ogromne środki finansowe wydatkowano bowiem na uzbrojenie i wyposażenie techniczne absolutnie niedostosowane do operacji na ówczesnym teatrze działań wojennych⁵⁶. Tymczasem – jak szczerze przyznał Edward Ochab na VII plenum KC PZPR w lipcu 1956 r.

⁵³ Cyt. za: A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 144.

⁵⁴ Zob.: P. Jaroszewicz, *Przerywam milczenie*, s. 117; J. Kaliński, *Gospodarka Polski*, s. 52-53; T. Pióro, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945-1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994, s. 161-165.

⁵⁵ Zob.: T. Pióro, *Armia ze skazą*, s. 163-172; A. Karpiński, *40 lat planowania*, s. 45 i n.; J. Kaliński, *Gospodarka Polski*, s. 48 i n.

⁵⁶ Zob. S. Sadowski, *Pomorski Okręg Wojskowy w latach 1945-1980 (przekształcenia organizacyjne i modernizacja techniczna)*, Toruń 1997, s. 136, 222 i n. (maszynopis pracy doktorskiej w Archiwum UMK).

– rozbudowa przemysłu obronnego pochłoneła ogromne, wielomiliardowe sumy, najnowocześniejsze maszyny i najlepsze kadry, zmusiła nas do rewizji poprzedniego planu, do tworzenia fabryk, gdzie indziej i innego rodzaju aniżeli pierwotnie przewidywano.⁵⁷

Trudno dziś ustalić koszt „daniny”, jaką gospodarka poniosła w tym pierwszym okresie podległości wobec ZSRR. Znaczną jej część społeczeństwo polskie zapłaciło już na początku lat pięćdziesiątych wskutek dokonanej 28 października 1950 r. tzw. reformy walutowej, której głównym powodem była wojna w Korei. Gotówkę przechowywaną przez ludność poza bankami wymieniano wówczas w relacji 1 nowy zł za 100 starych zł, zaś ceny i płace przeliczano w stosunku 1:33,3, podobnie jak oszczędności zdeponowane w PKO, które przeliczano w ten sposób do kwoty 100 tys. zł. Powstała w wyniku tej operacji marża emisyjna (ok. 2,8 mld nowych złotych, co równało się 750 mln dolarów) stanowiła podstawowy „zastrzyk” na rozpoczęcie przebudowy polskiego przemysłu⁵⁸. Natomiast koszty wynikające z zagaźnianych umów i rozliczeń związanych z militaryzacją produkcji trudne są do oszacowania. Ponadto Polska pokryła w pełni koszt wydatków, jakie poniosła na wykonywanie na zlecenie radzieckiego Sztabu Generalnego w latach 1950-1956, a szczególnie do 1953 r. budowy linii kolejowych, szos, mostów o znaczeniu wyłącznie tranzytowym na czas wojny. Koszt tych inwestycji niepotrzebnych polskiej gospodarce szacuje się na 5,5 mld ówczesnych złotych. Ponadto ZSRR w całej pełni czerpał zyski z gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw przemysłowych, które nie zostały przekazane Polsce w 1945 r. Nie płacono także żadnych czynszów i podatków. Z kolei straty poniesione przez skarb państwa na skutek bezpłatnego korzystania przez Armię Czerwoną w latach 1945-1956 ze środków łączności szacuje się na ok. 150 mln zł. Są także liczne straty związane z pobytami i ruchami wojsk sowieckich (np. w październiku 1956 r.) tranzytem kolejowym przez polskie terytorium itp.⁵⁹

Dalsze straty wynikały z narzuconego przez Stalina kursu złotego do rubla. Kurs ten wynoszący początkowo w relacji 1 rb = 100 zł zrównany został (1 rb = 1 zł) w cyt. już ustawie walutowej w październiku 1950 r., jednak wkrótce potem w wyniku interwencji Stalina relację kursu rubla do złotego ustalono na 1:3

⁵⁷ Nowe Drogi, 1956, nr 7-8, s. 4. Zob. także: P. Jaroszewicz, *Przerywam milczenie*, s. 119; J. Tokarski, *W służbie Polsce Ludowej. Wspomnienia*, Warszawa 1978, s. 272 (maszynopis w Archiwum Akt Nowych w Warszawie).

⁵⁸ Zob. Z. Landau, *Reformy walutowe w latach 1944-1950*, [w:] *Gospodarka Polski Ludowej 1944-1955*, pod red. J. Kalińskiego i Z. Landau, Warszawa 1974, T. I, s. 158-159; A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 143-144, 146.

⁵⁹ Zob. A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 149-150. Zagadnienia związane z pobytami wojsk radzieckich i próby ich rozwiązania szerzej omawia: R. Łoś, *Obecność wojsk radzieckich w Polsce. Regulacje: rozmowy w Moskwie (14-18 listopada 1956) – do końca 1957 roku*, *Kwartalnik Historyczny* 1996, R. 103, nr 3, s. 103-120. Należy w tym miejscu podkreślić, że aż do jesieni 1956 r. status prawny wojsk radzieckich stacjonujących w Polsce nie był w ogóle uregulowany jakimkolwiek aktem czy umową, stąd nosił znamiona armii okupacyjnej. Zob. w tej kwestii: Z. Ostrowski, M. Szczepański, *Pożegnanie z armią*, Warszawa 1992, s. 15-16.

i dopiero w połowie 1953 r. zmniejszono na 1:1,8. Na skutek niesprawiedliwej relacji złotego do rubla w latach 1945-1956 straty Polski szacuje się na 1,5 mld rubli (ponad 400 mln dol.)⁶⁰.

Wciąż do końca nie wyjaśnione są straty Polski wynikające z tzw. umowy węglowej. Wartość wyeksportowanego do ZSRR w latach 1946-1953 węgla (54,3 mln ton) wynosiła według ówczesnych cen światowych 642,9 mln dol. (wg cen światowych z 1956 r. – 892,9 mln dol., wg zaś cen węgla eksportowanego w 1956 r. do ZSRR – 789,9 mln dol.)⁶¹. Wstępne porozumienie „w sprawie uregulowania rozliczeń finansowych dotyczących przewozów kolejowych, płatności niehandlowych i innych” zostało osiągnięte podczas pamiętnej wizyty delegacji PRL w Moskwie 18 listopada 1956 r. Oficjalny komunikat ogłoszony po wizycie – na który powoływali się dotychczas historycy – stwierdzał, że problemy te załatwiono korzystnie dla Polski. Wyjaśniono bowiem wówczas, że umorzono zostało zadłużenie Polski wobec ZSRR w wysokości ponad 2 mld rubli, co „stanowiło pokrycie pełnej wartości węgla, który był w latach 1946-1953 dostarczany przez Polskę ZSRR na podstawie umowy z 16 sierpnia 1945 r.”⁶² Najnowsze badania wskazują jednak na znaczne rozbieżności między stronami. Otóż Rosjanie przedłożyli Polakom do podpisania projekt protokołu, z którego wynikało, że Polska otrzymała ostatecznie 8,4% dostaw reparacyjnych pobranych przez ZSRR od Niemiec, zamiast 7,5% przewidzianych w skorygowanych przez Stalina ustaleniach z marca 1947 r., które – jak pamiętamy – zmniejszyły o połowę należne Polsce reparacje. Ponadto – jak wspomniano – węgiel ten wart był wg cen tego surowca eksportowanego do ZSRR w 1956 r. – 789,9 mln dol. Ponieważ zaś rząd polski otrzymał za niego ostatecznie w wyniku eksportu po „specjalnej cenie” zaledwie 56,4 mln dol., to zdaniem strony polskiej pozostało do zapłacenia 733,5 mln dol., czyli 2,9 mld rubli, a więc prawie o 1 mld więcej niż wynikałoby to z obliczeń strony rosyjskiej. Propozycja strony polskiej, by rząd radziecki zwrócił Polsce połowę wydatków poniesionych na inwestycje wykonywane na zlecenie Sztabu Generalnego ZSRR, została odrzucona podczas rozmów listopadowych w 1956 r.⁶³

Ostatecznie rozmowy prowadzone wówczas przez pełnomocników rządu polskiego z wiceministrem handlu zagranicznego ZSRR w sprawie rozliczeń z tytułu reparacji, transportu i łączności utknęły w martwym punkcie. Również nie rozstrzygnięto tych spraw podczas spotkania na najwyższym szczeblu, które odbyło się w Moskwie na prośbę władz PRL w dniach 24-25 maja 1957 r. Premier Józef

⁶⁰ A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 146-149.

⁶¹ Tamże, s. 150-151; S. Jankowski, *Odbudowa*, s. 325-328.

⁶² Wspólna deklaracja delegacji KC PZPR i Rządu PRL oraz delegacji KC PZPR i Rządu ZSRR odnośnie do agresji Anglii, Francji i Izraela przeciwko Egiptowi, a także w sprawie stosunków polsko-radzieckich z 18 listopada 1956 r., [w:] *Dokumenty i Materiały*, t. 11, Warszawa 1987, s. 91. Szerzej o rozmowach zob.: W. T. Kowalski, *Polska w świecie*, s. 598-608, który przytacza oficjalne stanowisko władz sformułowane na użytek propagandy, w świetle relacji „Trybuny Ludu”.

⁶³ Zob.: A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 140-143, 151-152; R. Łoś, *Obecność wojsk radzieckich*, s. 112 i in.

Cyrankiewicz próbował wówczas jeszcze raz upomnieć się o kwoty należne Polsce z tytułu reparacji wojennych, tranzytu przez ziemie polskie towarów z ZSRR do Niemiec, stacjonowania wojsk sowieckich oraz demontażu zakładów, przeprowadzonego zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych przez Armię Czerwoną w pierwszej połowie 1945 r. W odpowiedzi Chruszczow szantażował Polaków, grożąc zmianą stanowiska ZSRR w sprawie interpretacji decyzji poczdamskich w odniesieniu do zachodnich granic Polski i przynależności państwowej tzw. Ziemi Odzyskanych⁶⁴. Warto zaznaczyć, że problem sprawiedliwych rozliczeń finansowych z ZSRR w okresie stalinowskim J. Cyrankiewicz podjął już w trakcie wizyt złożonych w kwietniu 1957 r. w Chinach, Wietnamie i Czechosłowacji, jednak podczas pobytu polskiego premiera w Moskwie w drodze powrotnej z Chin temat ten nie został przez stronę sowiecką podjęty⁶⁵.

Zasygnalizowane wyżej przykłady stosunków polsko-sowieckich w sferze ekonomii mają charakter spektakularny i są w jakiś sposób wymierne. Natomiast niewymierne i niepowetowane są straty spowodowane prowadzeniem, a następnie funkcjonowaniem przez dziesiątki lat stalinowskiego modelu ekonomicznego, a mianowicie określonych struktur gospodarki i relacji między rozwojem środków produkcji i środków konsumpcji oraz przemysłu i rolnictwa, monopolu państwa, autarkizacji, a zwłaszcza bardzo głębokich zmian w strukturach i mentalności społeczeństwa („homo sovieticus”). Transfer tego systemu zwanego „socjalistycznym” nastąpił z ZSRR na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, utrwalając właściwości, które dyskwalifikowały go jako podstawę jakiegokolwiek nowoczesnego społeczeństwa.

⁶⁴ Zob. przyp. 10; także: R. Łoś, *Obecność wojsk radzieckich*.

⁶⁵ Tamże.